

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/197856,Elzbieta-Strzeszewska-Niech-pani-jej-tam-nie-puszcza-bo-ona-juz-nie-wruci-Mord-w.html>  
21.05.2024, 23:21

## **Elżbieta Strzeszewska: „Niech pani jej tam nie puszcza, bo ona już nie wróci”. Mord w lasach ościśłowskich z 20 lutego 1940 r.**

**Kiedy w lutym 1940 r. władze niemieckie w pow. ciechanowskim zarządziły dokonanie spisu osób ułomnych i nieuleczalnie chorych, rozgłaszając jednocześnie, że zostaną one wysłane na leczenie, wielu im uwierzyło. Mieszkańcy nie mieli jeszcze świadomości, że w myśl niemieckiej polityki każda osoba niesamodzielna, a więc też nieprzydatna dla III Rzeszy, powinna zostać zlikwidowana.**

*„Niech pani jej tam nie puszcza, bo ona już nie wróci”.*

Słowa te miała usłyszeć w lutym 1940 r. Łucja Zembruska z podciechanowskich Grędzic od stacjonującego w jej domu niemieckiego żołnierza. Mówił o jej niepełnosprawnej córce, Marysi, która uwierzyła w zapewnienia władz okupacyjnych, że niemieccy lekarze obejmą swą opieką osoby chore zamieszkałe na terenie rejencji ciechanowskiej. Miała nadzieję, że dzięki niemieckiej medycynie będzie zdrowa...

### **Niemiecka medycyna**

Na początku 1940 r. mieszkańcy Mazowsza Północnego nie mieli jeszcze świadomości, że w myśl niemieckiej polityki każda osoba niezdolna do samodzielnego utrzymania się, a więc też nieprzydatna dla III Rzeszy, powinna zostać zlikwidowana. Nie wiedzieli również o dokonywanych przez okupanta, w ramach akcji o kryptonimie „T4”, mordach na starcach, chorych i kalekach, jak to miało miejsce np. w lesie pod Sewerynowem w pow. makowskim.

Toteż, kiedy w lutym 1940 r. władze niemieckie w pow. ciechanowskim zarządziły dokonanie spisu osób ułomnych i nieuleczalnie chorych, rozgłaszając jednocześnie, że zostaną one wysłane na leczenie, wielu im uwierzyło. Niektórzy nawet sami zgłaszali się i prosili o umieszczenie na listach osób przeznaczonych do leczenia przez niemieckich lekarzy.

Obowiązek sporządzenia i dostarczenia do urzędów gmin list osób chorych, starych i kalekich złożono na sołtysów. 19 lutego wszyscy zgłoszeni zostali przewiezieni pod strażą do Ościśłowa i umieszczeni w znajdującym się w lesie ośrodku kolonii letnich (określanym też mianem „sierocińca”). Tu rzekomo miała dokonywać się selekcja chorych przez lekarzy i kierowanie na dalsze leczenie.

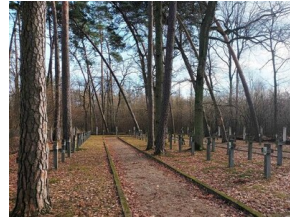
► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)



Cmentarz wojenny w lasach ościszowskich, upamiętniający ofiary zbrodni niemieckich z okresu II wojny światowej, w tym pomordowanych 20 lutego 1940 r. (fot. E. Strzeszewska, IPN)



Cmentarz wojenny w lasach ościszowskich, upamiętniający ofiary zbrodni niemieckich z okresu II wojny światowej, w tym pomordowanych 20 III 1940 r. (fot. E. Strzeszewska, IPN)



Cmentarz wojenny w lasach ościszowskich upamiętniający ofiary zbrodni niemieckich z okresu II wojny światowej - działaczy organizacji niepodległościowych (fot. E. Strzeszewska, IPN)